

Szeroką działalność uświadamiającą prowadzą **Komitety Frontu Narodowego** w naszym województwie

Mieszkańcy Kryniczna z radością pójdą do urn wyborczych by oddać głosy na kandydatów Frontu Narodowego

KOMITETY Frontu Narodowego, składające się z przedstawicieli różnych warstw społecznych: robotników, chłopów i inteligentów, partyjnych i bezpartyjnych — pokryły gęstą siecią cały nasz kraj. Skupiają one wokół siebie setki tysięcy agitatorów, którzy ochotniczo zgłosili się do pracy nad upowszechnieniem Programu Wyborczego Frontu Narodowego — programu pracy i walki wszystkich uczciwych Polaków, programu siły i szczęścia narodu, programu utrwalenia pokoju.

Podziękowania za gratulacje złożone z okazji III rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej

Do Prezydenta Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Towarzysza Bolesława Bieruta
Warszawa

W IMIENIU narodu i rządu chińskiego przesyłam szczerze podziękowanie za gratulacje nadane przez Was w imieniu własnym i narodu polskiego z okazji III rocznicy utworzenia Chińskiej Republiki Ludowej.

(—) MAO TSE-TUNG

DEPESZE z podziękowaniami przesyła również premier i minister spraw zagranicznych Cziou En-Lai do premiera Cyrankiewicza i ministra Skrzyszewskiego.



WARTY PRODUKCYJNE

ZALOGA zakładu „B” w Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Stalina w Łodzi dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) zaciągnęła warty produkcyjne. — Na zdjęciu: Kryszyna Świdarska osiągnięta 115 procent normy.
CAF — FOT. Szarfharc

Dziś 6 stron

Komitety Frontu Narodowego wspierane przez wszystkie twórcze siły całego społeczeństwa prowadzą szeroką działalność uświadamiającą i popularyzacyjną.

OD WCZESNYCH godzin porannych do późnej nocy codziennie tętni praca lokalnego Komitetu Obwodowego nr 102 w gminie Krynicz-

Naród francuski protestuje przeciwko aresztowaniu patriotów francuskich

W całej Francji odbywają się strajki protestacyjne

PARYŻ. „HUMANITE” donosi, że w całej Francji wzrasta fala protestów przeciwko represjom rządowym. Robotnicy francuscy jednomyślnie żądają natychmiastowego uwolnienia sekretarza generalnego CGT — Le Leapa. Równocześnie rozwija się akcja młodzieży w obronie jej aresztowanych przywódców.

W miejscowości Aundun-le-Tiche odbył się zjazd górników okręgów Moselle i Meurthe et Moselle, na którym jednomyślnie uchwalono przeprowadzić dnia 15 bm 24-godzinny strajk na znak protestu przeciwko aresztowaniu Le Leapa i gwałceniu przez władze francuskie swobód konstytucyjnych. Krótkotrwałe strajki protestacyjne pod hasłem walki o uwolnienie Le Leapa odbyły się w St. Denis, Montreuil, Colombes, Nueil, Rouen, St. Martin Duval, Boucau i innych miejscowościach.

Pracownicy dworca St. Lazare w Paryżu wystosowali list protestacyjny do premiera Pinay'a. Podobny list wysłał również pracownicy handlowi, zrzeszeni w CGT, FO i chrześcijańskich związkach za wiodowych. Dokerzy w porcie Havre odbyli godzinny strajk i uchwaliłi jednomyślnie rezolucję protestującą przeciwko akcji przesładowej władz francuskich.

Wiele organizacji społecznych wyraża swój protest przeciwko terrorowi władz francuskich drogą uchwał, rezolucji oraz za pośrednictwem listów, wysyłanych do władz publicznych.

Wiedeń. **S**EKRETARIAT Światowej Federacji Związków Zawodowych wystosował do premiera Francji Pinay'a depeszę protestacyjną, przeciwko bezprawnemu aresztowaniu przez policję francuską sekretarza generalnego Powstającej Konfederacji Pracy (CGT), wiceprzewodniczącego SFZZ Ala'na Le Leap'a.

no pow. Środa Śląska, woj. wrocławskie. Współdziała z komitetem 47-osobowa grupa agitatorów.

Dużym szacunkiem i poważaniem wśród mieszkańców Kryniczna cieszy się agitator, Jan Brzeziński. Na pytania przedstawicieli PAP, dotyczące pracy Brzezińskiego, odpowiada on: „Codziennie udzielamy dziesiątkom wyborców, odwiedzających

60 tys. cegieł dla Warszawy i Nowej Huty odzyskali pracownicy WRN i MRN we Wrocławiu

ODZYSKAMY cegłę dla naszych wielkich budowli socjalizmu i przyspieszamy odgruzowanie Wrocławia — pod takim hasłem pracowali w ubiegłą niedzielę przy Alei Słowackiego pracownicy Miejskiej i Wojewódzkiej Rad Narodowych.

500-osobowa grupa podzieliła się na kilka zespołów. Na czele stancja brzoza młodzieżowa z MRN-u, której każdy członek zobowiązał się wydobyc 300 szt. cegieł. Wynik pracy był wspaniały. Ogółem wydobyto około 60.000 cegieł, z czego 3.500 dostarczono do miejsca wywozu. Stąd wrocławskie cegły powędrują do Warszawy i Nowej Huty.

Za przykładem Rad Narodowych do akcji wybiórki cegieł przystąpiły już dalsze zakłady pracy i organizacje. Np. ZPZB Nr 1 zobowiązało się wydobyc 100.000 sztuk cegieł i oddać do bocznic kolejowej własnym! środkami transportowymi. Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych IV mimo, iż posiada najmniejszą załogę, wydobędzie 50.000 cegieł i wzywa do współzawodnictwa wszystkie wrocławskie MZBM-y. Pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego wydobędą z gruzów 70.000 szt. cegieł, a pracownicy Zarządu Ligi Kobiet 30.000.

Powiat kłodzki przoduje w akcji siewów jesiennych w naszym województwie

JAK INFORMUJE Min. Rolnictwa, w niektórych województwach a m. in. w poznańskim, łódzkim, bydgoskim i białostockim, rolnicy obsiali już przelicznie ponad 90 proc. planowanego arealu uprawy oziminy.

WWOJ. wrocławskim najsprawniej przebiega akcja siewów jesiennych w gromadach i spółdzielniach produkcyjnych powiatu kłodzkiego. W powiecie Góra Śląska na czoło wysunęły się spółdzielnie produkcyjne. Wiele z nich do dnia 7 bm. zakończyło już całkowicie siewy. Cztery spółdzielnie produkcyjne w pow. Śyców oraz produkująca spółdzielnia w Wilczkowie pow. Środa Śląska również wykonały już prace siewne.

Natomiast stosunkowo słabe jest tempo siewów w powiatach: Żąbkowo, Bolesławiec i Lwówek Śląski.

nasz komitet odpowiedzi na interesujące ich zagadnienia. Każdy z nas agitatorów prowadzi również agitację indywidualną w gromadzie. Wspólnie z mieszkańcami wsi zbieramy się w jednym z domów dyskutujemy nad Programem Wyborczym Frontu Narodowego”.

Z inicjatyw miejscowego agitatora nauczyciela szkoły podstawowej Fryderyka Palacza, zorganizowano wycieczkę grupy wyborców do Wrocławia na sztukę Pogodina: „Człowiek z karabinem”.

„Po powrocie z teatru — opowiada Fryderyk Palacz — uczestnicy wycieczki mówili mi o swoich wrażeniach. Postanowili oni jeszcze bardziej zwiększyć wysiłki w swej pracy, za przykładem ludzi radzieckich coraz lepiej pracować dla dobra ojczyzny. Oświadczyli mi, że z największą radością pójdą do urn wyborczych, aby oddać swe głosy na kandydatów Frontu Narodowego”.

Chodzi o świadomy głos

JEDEN z naszych czytelników, Stanisław Z., zwrócił się do redakcji z następującym pytaniem: „Nie rozumiem, po co robi się tak szeroką propagandę przedwyborczą. Zebrania, odczyty, książki. Przecież władza ludowa jest utrwalona, przecież ludzie będą na pewno głosować na listę Frontu Narodowego, bo Program Wyborczy Frontu Narodowego odpowiada wszystkim prawdziwym Polakom. Proszę redakcję o odpowiedź”.

ODPOWIADAMY: DĄŻENIEM państwa ludowego jest, aby każdy człowiek pracy orientował się dokładnie w sprawach państwowych i brał jak najczynniejszy udział w życiu publicznym, w kierowaniu swoim zakładem pracy, swoim miastem, swoim państwem.

W krajach kapitalistycznych rządząca garstka wyzyskiwaczy, która sprawuje dyktaturę w stosunku do ogromnej większości narodu — ludzi pracy, stara się wszelkimi sposobami odepchnąć masy ludowe od wszelkiego wpływu na losy państwa, utrzymać naród w nieświadomości co do istotnych sprzeczności i celów polityki rządu. Poszczególne partie burżuazyjne, poszczególne agencje polityczne kapitalistów i obszarników, występujące pod rozmaitymi szyldami, liczyły się w obliczaniu wyborcom złotych gór, a wszystkie razem przy pomocy wrzaskliwych jarmarcznych chwytów starają się ukryć przed wyborcami swoje istotne cele, swoje istotne wrogi ludowi oblicze.

Władza ludowa nie ma nic do ukrycia przed narodem. U nas w kraju rządzonego przez masy ludowe — istotą polityki rządu jest służenie masom ludowym, służenie narodowi, kierować się we wszystkich poczynaniach interesem ojczystym, wciągać jak najszersze rzesze obywateli do bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem.

Program Wyborczy Frontu Narodowego nie jest deklaracją, jest programem działania wszystkich patriotów. Tempo urzeczywistnienia porównanych założeń tego programu zależy od nas wszystkich, od pracy i postawy każdego z nas. I dlatego jest rzeczą konieczną, aby każdy człowiek pracy znał Program Frontu Narodowego, znał zasady i cele naszych planów gospodarczych, znał linię polityki naszego państwa.

Nam nie chodzi o to tylko, aby obywatel złożył swój głos na listę Frontu Narodowego — nam chodzi o to, aby złożyć



WODPOWIEDZI na Apel Zarządu Głównego Związku Młodzieży Polskiej o Pionierskim Zaciągu do przemysłu metalowego i górnictwa, przodujący ZMP-owcy Warszawskich Zakładów Napraw Samochodowych zgłosili swój udział w Zaciągu. — Na zdjęciu: ochotnicy Pionierskiego Zaciągu, monter silnikowy Juliusz Semenowicz, docieraczka Apolonia Lis oraz monterzy silnikowi Stefan Kusik, Stanisław Malinowski, Eugeniusz Bąder i Mieczysław Dziekiot.
CAF — Fot. Nowosielski

Młodzież Wrocławia odpowiada na apel Zarządu Głównego ZMP 13 ZMP-owców cegielni w Zernikach zgłosiło się w ramach ochotniczego zaciągu do na trudniejszych odcinków pracy w kopa'niach

Henryk Baranowski wyciął starannie z gazety apel Zarządu Głównego ZMP. Przebiegł oczami jeszcze raz treść i zastanowił się głęboko.

— Zgłosić się do pracy w górnictwie, czy nie — medytował. Podpisać zgłoszenie jest łatwo, ale co potem? „Precz z mazgajami, których stać tylko na biadolenie”. Zdań to, wybite tustymi literami, zaczęło się przed oczami Baranowskiego. Wezmę przykład z Franka Tobiesza. Razem pójdziemy na najtrudniejszy odcinek pracy kopalnianej.

Henryk Baranowski i jego 12 kolegów: Emil Gaja, Franek Tobiesz, Przybylski, Szemczyk, Cwik, Eugeniusz Muzyk, Jan Zaleła, Bronisław Muzyk, Jan Zelech, Józef Janik, Jan Szempech i Teofil Rudnicki — to młodzi robotnicy cegielni w Zernikach.

Wszyscy oni odowiedzieli na Apel Zarządu Głównego ZMP, zgłaszając się do ochotniczego zaciągu. Apel ZG ZMP wywołał wśród młodzieży wrocławskiej żywy odzew. 18 ZMP-owców z M-5 postanowiło przejść do bardziej odpowiedzialnych prac w metalurgii. Przykład młodych robotników żernickiej cegielni, oraz młodzieżowców z M-5 Tadeusza Kaczora, Romana Muchy i Henryka Skiby, znalazł niewątpliwie jeszcze wielu, wielu naśladowców. (y)

Kongres Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku zakończył obrady

DNIA 13 października zakończył się obrady Kongresu Obrońców Pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku.

Na końcowym posiedzeniu, na którym przewodniczył Pyn Czen (Chiny) i Takin Kodau, Mainga (Burma), uchwalono jednomyślnie rezolucję w kwestii koreańskiej, o wzmożeniu ruchu na rzecz zawarcia paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami, o poparciu zwolania kongresu narodów w obronie pokoju, niezawisłości narodowej, o prawach kobiet i opiece nad dziećmi.

Uczestnicy kongresu uchwaliłi apel do narodów całego świata oraz orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, a także rezolucję w sprawie wymiany kulturalnej i stosunków ekonomicznych, w kwestii japońskiej i rezolucję o utworzeniu komitetu łączności obrońców pokoju krajów Azji i strefy Pacyfiku. Przewodniczącą komitetu wybrana została Szun Czin-lin.



WBIAŁYMSTOKU powstał nowowybudowany Zakład Higieny Weterynaryjnej, którego zadaniem jest przeprowadzanie badań w zakresie chorób zakaźnych i pasożytniczych zwierząt domowych. Pracownia ta w dużej mierze przyczyni się do zwalczania tych chorób na terenie białostockizny. — Na zdjęciu: doktor weterynarii Stefan Wieczorkowski podczas badań mikroskopowych.
CAF — Fot. Motil

Realizacja dostaw

WYKONAĆ w terminie wszystkie obowiązki wobec państwa — wpłacić podatek gruntowy, sprzedać przypadającą ilość zboża, żywności, mleka i ziemniaków! — oto hasło, które rozbudziło teraz we wszystkich wsiach, gdy cały naród pedegimowaniem najrodzimejszych zobowiązań popiera Program Wyborczy Frontu Narodowego i czel XIX Zjazdu WKP(b).

Większość chłopów mało i średniorolnych rozumie, że zboże, mleko, mięso i ziemniaki, potrzebne na wyżywienie ludności pracującej miast, muszą być w terminie i w całości odstawiwane a podatek gruntowy — uregulowany.

Analiza przebiegu dostaw trzody chlewnej wykazuje, że im większe gospodarstwa, tym bardziej zalegają z odstawą. Co trzeci zaś kulał na zaległość.

Fakty te świadczą, że pracująca wieś, zwłaszcza chłopów małorolnych, w olbrzymiej większości produkuje w wypełnianiu obowiązków wobec państwa. Oni pierwsi wpłacają podatek gruntowy, pierwsi odstawiają przypadającą na nich ilość zboża, ziemniaków, mleka i trzody chlewnej. I nie tylko sami spełniają swoje obowiązki. Swym przykładem podciągają innych — średniorolnych, którzy starają się również wykazać obywatelską postawę i w terminie w całości wywłazić się z obowiązków.

Są jednak jeszcze wsie, gdzie średnio — i małorolni — podlegają wrogłej i dywersyjnej propagandzie kulackiej, opóźniają dostawę produktów rolnych, nie wpłacają w terminie podatku gruntowego. Do takich należą np. gromady Dućno i Duniewo w woj. szlacheńskim. Chłopi tamtejsi nie tylko nie odstawiają zboża, ale nawet nie zaczęli jeszcze omlotów.

Czyżby w tych wsiach nie było mało i średniorolnych chłopów? Są. Ulegli jednak szkodliwym wpływom kulaków i zapomnieli o wypełnianiu swoich obowiązków wobec państwa, wobec klasy robotniczej. Zamroczeni nienawistnym jadem kulackiego oporu, nie rozumieją, że dostawy żywności dla miast, że sprawa dostaw surowców rolnych dla fabryk oraz wpłata podatku gruntowego — wiążą się ściśle z dalszą rozbudową przemysłu, zapewniając tym samym nieprzerwany rozwój wsi, wzrost dobrobytu pracujących chłopów. W interesie zatem mas chłopskich leży walka o wykonanie dostaw produktów rolnych, walka o wpłatę podatku.

Walki tej małorolni chłopów nie mogą przerwać nawet na chwile. Powinni oni nie tylko sami — w terminie i w całości realizować plany gospodarcze swoich wsi, powinni dbać także o to, by plany były we właściwym czasie wykonywane przez wszystkich chłopów. Jest to sprawa honoru mas chłopskich, jest to sprawa ich najbliższej potęgi czynu wyborczego. Jest to zarazem najbardziej godna odpowiedź wrogom kulackim i tym wszystkim, dla których rozwój naszej gospodarki narodowej i jej perspektywy, przedstawione społeczeństwu w Programie Wyborczym, są powodem teści i bezsilnej złości.

Nie może znaleźć się w kraju ani jeden małorolny chłop, który nie rozumiałby swojej roli w rozgrywanej się na wsi walce o lepsze jutro, w wypełnianiu przez wieś wszystkich obowiązków wobec ludowego państwa. Małorolni chłopcy muszą dobrze wykonać swoje zadanie — przodowania i pobudzania innych do wykonania obowiązków wobec państwa.

Wyrazem poparcia mało i średniorolnych chłopów dla Programu Frontu Narodowego są realizowane obecnie zobowiązania

Na zebraniach gromadzkich w całym kraju chłopcy dyskutują nad sprawami wyborczymi

W LICZNYCH wsiach całego kraju odbyły się w ubiegłą sobotę i niedzielę staraniem komitetów Frontu Narodowego ogólne zebrania gromadzkie, na których chłopcy dyskutowali nad treścią Programu Wyborczego Frontu Narodowego i wypowiadali się o kandydatach na posłów. Wyrazem poparcia milionów mało i średniorolnych chłopów dla Programu Frontu Narodowego są realizowane obecnie zobowiązania. Tysiące chłopów w czasie zebrań szeroko mówiło o przebiegu wykonywania zobowiązań, radząc nad sposobami przyspieszenia dostaw towarowych i usprawnienia prac polowych.

W GROMADZIE Białotarskiej, gm. Rataje, w pow. gostyński, wiele zmieniło się po wojnie. Gromada otrzymała dobrze wyposażoną izbę porodową, która mieści się w murowanym budynku. W gromadzie znajduje się punkt przeciwiągliczny.

W bieżącym okresie kampanii przedwyborczej w świetlicy odbywają się często zebrania gromadzkie poświęcone wyborom, spotkania z przedstawicielami Wojska Polskiego, z robotnikami oraz z młodzieżą akademicką. 12 bm. na zebraniu gromadzkim do Białotarskiej przyjechał przedstawiciel Wojska Polskiego z jednostką wojskową w Warszawie — oficer Nowakowski, aby w Dniu Wojska Polskiego opowiedzieć mieszkańcom gromady o zaszczytnej służbie w Ludowym Wojsku, stojącym czujnie na straży zdobyczy mas pracujących.

Na zebranie do świetlicy tłumnie przybywają gospodarze, kobiety oraz młodzież szkolna. Małorolny chłop Jan Pawłowski opowiada, idąc obok niego sąsiadom, że syn jego Teodor, oficer odrodzonego Wojska Polskiego, rozpoczął właśnie naukę w Akademii Wojskowej w Warszawie. „Przed wojną — dodaje on — żaden syn chłopca z naszej gromady nie mógł zostać oficerem”. Jego sąsiad Franciszek Wojtalik mówi, że i jego syn Jan, otrzymał niedawno promocję na oficera. Inni gospodarze zebrani w świetlicy opowiadają o tym, że większość młodzieży z Białotarskiej, albo uczy się na wyższych uczelniach, albo po skończeniu szkół zawodowych znalazła pracę w miastach. Kotarski opowiada o swojej córce Kazimierze, która kształci się na wyższej uczelni. Syn średniorolnego chłopca ob. Giętki skończył właśnie szkołę średnią i obecnie rozpoczyna studia na politechnice. „A mój syn jest w garnic tnie” — opowiada z dumą Henryk Pasikowski. Drugiego syna, Zbigniewa również posłałem do szkoły górniczej w Katowicach. Wyrośnie na tegiego garnika, będzie rabał węgiel dla kraju”.

Inni gospodarze, wspominając czasy przedwojenne, kiedy to me-

Samolot USA naruszył granicę państwową ZSRR

Moskwa 11 PAŹDZIERNIKA wiceminister spraw zagranicznych ZSRR Puzsizin przyjął charge d'affaires USA O. Shaughnessy i wręczył mu notę następującej treści:

„Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich uważa za konieczne oświadczyć rządowi Stanów Zjednoczonych co następuje:

Według sprawdzonego meldunku kompetentnych organów radzieckich, dnia 7 października br. około godziny 15.30 czasu wladwostockiego 4-motorowy bombowiec typu B-29 z amerykańskimi znakami rozpoznawczymi naruszył granicę państwową ZSRR w rejonie wyspy Juril. Dwa pocingowce radzieckie, które wzbily się w powietrze, wezwały bombowiec amerykański, by podał za nimi w celu wyławiania na najbliższym lotnisku. Samolot amerykański zamiast wykonać prawidłowe uzasadnione żądanie pocingowców radzieckich otworzył do nich ogień. Gdy pocingowce radzieckie w odpowiedzi dały ognia bombowiec amerykański odleciał w stronę morza.

czyli się na 2 lub 3 morgach gruntu, a dziedzic rozwał się sam jeden na setkach hektarów, opowiadają teraz, że ziemi im nie brak, bo dostali od rządu ludowego po 3 i 4 ha ziemi, a kto miał mało, jeszcze więcej.

Rozmowy kończą się. Na mównicę wchodzi oficer Nowakowski, który przynosi chłopom polskim serdeczne pozdrowienia z okazji Dnia Wojska Polskiego. Chłopi darzą go wielokrotnie długotrwałymi oklaskami i okrzykami na cześć Wojska Polskiego, na cześć wodza narodu polskiego — Prezydenta Bieruta. Mocne brawa rozlegają się na sali, gdy oficer Nowakowski opowiada o miłości, jaką żołnierze i oficerowie ludowego Wojska Polskiego żywią ku swojemu Marszałkowi — Konstantemu Rokossowskiemu.

Mówca opowiada dalej o roli Wojska Polskiego, które szkoląc się nieustannie pod okiem doskonałych wychowawców, pilnie strzeże przed zakusami wrogów pokojowej pracy narodu polskiego, realizacji Planu 6-letniego i dalszych wielkich zamierzeń, które wytycza Program Wyborczy Frontu Narodowego. „Żołnierze i oficerowie ludowego Wojska Polskiego, zespoleni mocno z ludem pracującym — mówi oficer — będą głosować na kandydatów Frontu Narodowego, zamianę festują tym swoją nierozważną więź z narodem, którego wielkich

Oddamy głosy na wspólną listę

W CAŁYM kraju, w następnym tygodniu rozpoczyna się spotkanie wyborców z kandydatami na posłów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Kandydaci, wysunięci przed paroma tygodniami w zakładach pracy, gromadach wiejskich, w jednostkach wojskowych — to ludzie patriotycznego czynu, przodownicy tego czynu, z którego rośnie wielkość Polski. To ludzie, którzy codziennie oddają swą pracę dla dobra narodu, aby coraz jasniej i coraz szerzej słońce wolności oświetliło życie, abyśmy zwycięsko pokonywać mogli trudności, które nas jeszcze bolą i kłopotliw.

Istnieje więc nierozdzielna jedność celów i dążeń, łącząca wyborców z kandydatami na posłów. Jedność ta, to nie żaden symbol, lecz fakt wyrosły z życia ludu wyzwolonego od krzywd, wyzysku i niesprawiedliwości, fakt, który sprawia, że cementuje się i umacnia coraz bardziej Front Narodowy. Front ten, zespalający wszystkich patriotów w działaniu dla szczęścia ojczyzny, jest frontem walki, frontem bieżącym w obecnym i rodzimym wrogu przepojonego nienawiścią do ludowego państwa polskiego.

Wrog dławi się wściekłością, gdy widzi nasze wspaniałe sukcesy.

Wrog nienawidzi słońca i szczęścia. Wrog chce wojny. Wrog chce naszej słabości. Pragnie przeszkodzić nam w realizacji planów przyszłości. Chciał by znowu zakuć Polskę w kajdany kapitalistycznej niewoli — głodowej niewoli. Dlatego chce rozdzicia jedności narodu. Dlatego działa przy pomocy dywersji, szpiegostwa, sabotażu i kłamliwej propagandy „Głosu Ameryki”, które „nie podobają się” naszym wyborom i naszej wspólnej liście.

A my odpowiadamy wrogowi, umacniając siłę i obronność Polski, planując w najbliższym okresie dziesięciokrotny wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z okresem przedwojennym. Zacieśniając więzy serdecznej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i całym obozem pokojowym.

zdołamy bronić będą do ostatniej kropli krwi”. Długotrwałe owoce rozlegają się po przemówieniu przedstawiciela Wojska Polskiego. W imieniu zebranych przemawia małorolny chłop ob. Jan Pawłowski: „Ludowe Wojsko Polskie, w którego szereżach są synowie chłopów i robotników, wszyscy kochamy z całego serca. My, chłopcy wiemy, że Ludowe Wojsko Polskie strzeże naszych zdobyczy, naszej pracy dla ojczyzny. Ze swej strony przyrzekamy, że do dnia wyborów wypełnimy wszystkie nasze zobowiązania wobec państwa, aby do urn w wyborczych pojąć z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego.

W SOCHACZEWIE odbyła się w ubiegłą niedzielę powiatowa narada aktywu ZSCh, poświęconą omówieniu zadań stojących przed tą organizacją w kampanii wyborczej. Liczni chłopcy-dyskutanci, omawiając przemiany, jakie za szły po wojnie w życiu wsi oraz istniejące jeszcze trudności gospodarcze, podkreślali konieczność wzmocnienia pracy wyjaśniającej w kołach gromadzkich, by cała wieś sochaczewska poszła w dniu 26 października do wyborów, z pełną świadomością ważności tego doniosłego aktu politycznego dla dalszego rozwoju wsi.

Wykaz wylosowanych premii Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski

Table with 2 columns: Premia zł. 250 and Premia zł. 5000. Lists names and numbers of winners.

Pytanie: 1. Dlaczego występują braki mięsa?

Odpowiedź: — Mielśmy w zeszłym roku trudności w hodowli. Warunki paszowe pogorszyły się w związku z posuchą. A jednocześnie wzrosła fundusz płac w porównaniu z poprzednim rokiem. Dla wszystkich pracowników, którzy są wynagradzani systemem akordowym lub premiovym, płace rosły z roku na rok, w miarę jak rosła wydajność pracy. Poza tym w szeregu gałęzi przemysłu podwyższono płace. Wzrosło również zatrudnienie. Od roku 1947 do dnia dzisiejszego w naszej gospodarce socjalistycznej przybyło 2 i pół miliona ludzi, pomnożenie te 2 i pół miliona ludzi przez fundusz płac dla każdego z nich, a wtedy wydał miłardy złotych. Jeżeli w danym roku nie rosła produkcja mięsa lub rosła niedostatecznie, a płace normalnie wzrastają, bo rosła wydajność pracy i wzrasta zatrudnienie — to jakie następuje zjawisko? Ta sama ilość mięsa przypada na zwiększoną masę pniędzy, nie licząc przyrostu na wsi. Czyli, jeśli na jakimś odcinku produkcji rolniczej następuje zahamowanie wzrostu produkcji lub niedostateczny wzrost produkcji, automatycznie przy danym układzie cen powstają pewne braki tego towaru.

Pytanie: 2. Dlaczego w takim razie wprowadzono ceny podwójne na mięso — to znaczy ceny tak zwane komercyjne obok cen normalnych „bonowych”?

Odpowiedź: — System reglamentacji w postaci bonów na mięso, wprowadzo-

Odpowiadamy na pytania

Pytanie: 1. Dlaczego występują braki mięsa?

Odpowiedź: — Mielśmy w zeszłym roku trudności w hodowli. Warunki paszowe pogorszyły się w związku z posuchą. A jednocześnie wzrosła fundusz płac w porównaniu z poprzednim rokiem. Dla wszystkich pracowników, którzy są wynagradzani systemem akordowym lub premiovym, płace rosły z roku na rok, w miarę jak rosła wydajność pracy. Poza tym w szeregu gałęzi przemysłu podwyższono płace. Wzrosło również zatrudnienie. Od roku 1947 do dnia dzisiejszego w naszej gospodarce socjalistycznej przybyło 2 i pół miliona ludzi, pomnożenie te 2 i pół miliona ludzi przez fundusz płac dla każdego z nich, a wtedy wydał miłardy złotych. Jeżeli w danym roku nie rosła produkcja mięsa lub rosła niedostatecznie, a płace normalnie wzrastają, bo rosła wydajność pracy i wzrasta zatrudnienie — to jakie następuje zjawisko? Ta sama ilość mięsa przypada na zwiększoną masę pniędzy, nie licząc przyrostu na wsi. Czyli, jeśli na jakimś odcinku produkcji rolniczej następuje zahamowanie wzrostu produkcji lub niedostateczny wzrost produkcji, automatycznie przy danym układzie cen powstają pewne braki tego towaru.

Pytanie: 3. Kiedy będą zniesione boni?

Odpowiedź: — Po to, by uporządkować do końca rynek mięsny, należało by zniesić boni i przywrócić sytuację, w której każdy może bez ograniczenia nabywać mięso. By to osiągnąć potrzebne są warunki, które odpowiadałyby prawom ekonomicznym, trzeba, abyśmy dysponowali odpowiednią ilością mięsa w obrocie państwowym, która umożliwiłaby przy znajomości siły nabywczej ludności zabezpieczenie normalnego zbytu. Do tego właśnie zmierzamy. Aby ten cel osiągnąć, musimy za wszelką cenę zwiększyć hodowlę trzody chlewnej.

dzony w roku ubiegłym, zabezpiecza pewne minimalne ilości dla wszystkich pracujących. Równocześnie są w mięście ludzie, którzy nie mają uprawnień na boni, rzemieślnicy, prywatny sektor kapitalistyczno-handlowy; są robotnicy, którzy zarabiają więcej od innych i chcą sobie kupić więcej niż mogą mieć w tej chwili na boni. W związku z tym dla normalnego zaopatrzenia na rynku musiano ustalić dwie ceny. Gdybyśmy bowiem utrzymali starą cenę, nie wprowadzili bonów, nie można było by dostać mięsa. Pamiętajmy, jak to było przed wprowadzeniem bonów: mięso natychmiast znikało ze sklepów, ludzie ustawiali się w ogonki od 1 w nocy. Bardzo poważną część mięsa nabywana w tych warunkach szła na spekulację. Zadanie więc jest takie: zabezpieczyć do czasu znacniejszego wzrostu hodowli podstawowe interesy klasy robotniczej w formie bonów i w miarę wzrostu produkcji i skupu mięsa po cenach odpowiadających poziomowi rynkowemu, to jest takiemu poziomowi, przy którym może się odbywać wolny handel. A wolny handel nie może się odbywać w warunkach, w których dostęp do towarów zablokowany jest przez spekulantów. Wolny handel jest bardzo utrudniony, jeżeli ceny nie odpowiadają jako tako warunkom popytu i podaży.

Pytanie: 4. Kiedy będą zniesione boni?

Odpowiedź: — Po to, by uporządkować do końca rynek mięsny, należało by zniesić boni i przywrócić sytuację, w której każdy może bez ograniczenia nabywać mięso. By to osiągnąć potrzebne są warunki, które odpowiadałyby prawom ekonomicznym, trzeba, abyśmy dysponowali odpowiednią ilością mięsa w obrocie państwowym, która umożliwiłaby przy znajomości siły nabywczej ludności zabezpieczenie normalnego zbytu. Do tego właśnie zmierzamy. Aby ten cel osiągnąć, musimy za wszelką cenę zwiększyć hodowlę trzody chlewnej.

Zdemaskowali nas!

Dnia 3 bm. radio „Wolna Europa” (co prawdziwie oznacza amerykańska Europa) nadało audycję pod tytułem „Demaskujemy propagandę wroga”. Mówiąc o wrogu, „Wolna Europa” myśli oczywiście o nas. Ano, zobaczymy, jak nas „zdemaskowali”!

Tak skrzeczy „Wolna Europa”: „Radio i prasa reżimowa informują, że 64 proc. młodzieży studiującej na wyższych uczelniach jest pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Jest to wielkie osiągnięcie. Lecz o czym ono świadczy? O pedzie młodzieży do nauki, o poczuciu odpowiedzialności synów robotniczych i chłopów za kierowniczy udział w budowaniu gospodarki i kultury narodowej. Propaganda reżimowa chciałaby ukazać, że młodzież zawiązuje komunistom prawo dostępu do uczelni. Czyżby tak było naprawdę? Bynajmniej!”

— A więc — dowiedzieliśmy się rzeczywiście czegoś nowego. Jeżeli w Polsce przedwojennej, w 35-milionowym państwie, było 27 wyższych uczelni i 49 tys. studentów, to znaczy, że jeden student przypadał na 800 mieszkańców, jeżeli wśród studentów było 13 proc. młodzieży robotniczej i chłopskiej (przeważnie zszęta kulackiej), jeżeli w Polsce było ponad 23 proc. całkowitych analfabetów — to o czym to świadczy? Świadczy to o tym, że sanacja starała się ze wszystkich sił podnieść oświatę i udostępnić ją robotnikom i chłopom, ale widać, wtedy robotnicy i chłopcy z jakichś tajemniczych powodów nie chcieli.

Jeżeli natomiast w Polsce Ludowej, w państwie 25-milionowym, mamy 82 wyższe uczelnie i 134 tys. studentów, to znaczy, że jeden student przypada na 200 mieszkańców.

Jeżeli w Polsce Ludowej na uniwersytetach jest 64 proc. młodzieży robotniczej i chłopskiej, jeżeli zlikwidowany został u nas analfabetyzm.

To o czym to świadczy? Świadczy to o tym, że władza ludowa stara się ze wszystkich sił zdusić oświatę, nie dopuścić do oświaty dzieci robotników i chłopów. Tylko, że te dzieci jednak się jakoś na uniwersytety dostają — prawdopodobnie konspiracyjnie. A to nas zde-mas-ko-wa!!! Wilczek



KRÓTKIE WIADOMOŚCI

Z KRAJU

Z okazji Dnia Wojska Polskiego Zarząd Główny Związku Młodzieży Polskiej, który sprawuje szefostwo nad wojskami lotniczymi przyznał 135 dyplomów uznania dla przodujących w wykszoleniu bojowym i politycznym młodych pilotów, techników, mechaników i specjalistów lotniczych.

Wielki sukces

Rząd radziecki kategorięcznie protestuje przeciwko temu nowemu wypadkowi naruszenia granicy państwowej ZSRR przez amerykański samolot wojskowy i domaga się, aby rząd USA podjął kroki w celu nie dopuszczenia do dalszych naruszeń granicy państwowej ZSRR przez samoloty amerykańskie”.

O. Shaughnessy oświadczył, że nota zostanie natychmiast przekazana rządowi USA.

14 Wschód Zachód POGOTO 55-55. STRAZ F DZIAŁ N GO — DYZURY SPOL N SPOL N SPOL N SPOL N DYZURY KLINIKI C. Sko WOJEWO ja 8. KLINIKI skiego KLINIKI Chalu KLINIKI 2-a, tel ny. Spa Choc O B. De amatoru W m około 5 rzonka znoszą nej pr Kury pewne jednaki nią po Filo O D si sługi kobiet na reji nitarni stat na sei m dieck Ob. bofic zoficz kobiet nie Kofic niem A l ozofo przed nowa Me W Rybn Ini przed zna już ped ba na O ale stat Dzi prz kup W A

Wschód słońca — godz. 5,59. Zachód słońca — godz. 16,44.

TELEFONY:

- POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44, 55-55. STRAŻ POZARNA — 08. DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-GO” — 45-33. DYZURY APTEK SPOL. Nr 17 — ul. Pułaskiego 18. SPOL Nr 8 — pl. PKWN 2. SPOL Nr 144 — ul. Stalina 10. SPOL Nr 13 — ul. Nowowiejska 25. SPOL Nr 143 — ul. Olszewskiego 75.

DYZURY SZPITALI

- KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. C. Skłodowskiej 66/68. WOJEWÓDZKI (wewn.) — ul. 1 Maja 8. KLINIKA PEDIATRYCZNA — ul. Wrońskiego 13. KLINIKA LARYNGOLOGICZNA — ul. Chałubińskiego 2a. KLINIKA OCZNA — ul. Chałubińskiego 2-a, tel. 55-56 (stały dyżur okulistyczny).

Spacerkiem



Chodzi o porządek...

O B. S. zamieszkała przy ulicy Dembowskiego 96, jest wielką amatorką ptaków domowych.

W małej piwniczce chowa ona około 50 do 60 kur. Miałe stworzonka mające jeszcze tę zaletę, że znoszą jaja, nie przeskazywałyby lokatorom domu, gdyby nie... robitu nieporządków.

Nieprzyjemne zapachy rozchodzą się po całym budynku, zatrzymując powietrze i życie mieszkającym. O nieporządkach panujących we wspólnej pralni już lepiej nie mówić.

Kury to dobra rzecz — myśli zapewne ob. S. Lokatorzy domu są jednak innego zdania. Więcej cenią porządek i higienę w domu. (Tyk)

Filozof OD wielu lat we wszystkich sklepach panuje zwyżką obsługiwaną w pierwszej kolejności kobiet ciężarnych, matek z dziećmi na ręku i inwalidów. Ten humanitarny zwyczaj ekspedientów został nawet ujęty w specjalnej instrukcji Wydziału Handlu Prezydium MRN.

O instrukcji tej nie jednak nie wie kierownik garmatarni przy Placu Grunwaldzkim. Nie wzrusza go to, że kobieta ciężarna stoi w kolejce na deszczu, nie chce też obsłużyć w pierwszej kolejności matki z kilkunastomiesięcznym dzieckiem na ręku.

Ob. kierownik ma natomiast słabość do prowadzenia rozpraw filozoficznych na temat obłudności kobiet i wykorzystywania przez nie stanowiska w społeczeństwie. Kończy zaś swój wywód odsyłaniem matki i dziecka do łóżka.

A nam zdaje się, że takiego „filozofa” trzeba najpierw posłać do przedszkola, a później dopiero mianować go kierownikiem sklepu. (Ag)

Metoda W LOKALU Komisji Rejestracyjnej przy WKR i Centrala Rybna uruchomili bufet.

Inicjatywę tę młodzież stojąca przed Komisją powitała z dużym uznaniem. W stoisku można otrzymać: kanapki, bułki, śledzie i co nie należy do programu — bardzo niegrzeczną odpowiedź ekspedientki.

Doświadczył tego ob. J. K., który krytycznym dniami, wieczoraj o godz. 13,40 chciał kupić kanapkę.

— Widzi pan, że już nie sprzedają — warknęła ekspedientka.

— Ale przecież do godz. 14... — Kończcie, o której mi się podobna — ucieła dyskusję korpulentna blondynka.

Ob. J. K. kanapki nie otrzymał, ale za 5 minut inny obywatel został możliwie grzecznie obsłużony. Dziwimy się, czemu ekspedientka przeprowadza taką selekcję wśród kupujących.

A może to jest melodia: „na kogo wypadnie, na tego bęć”. (Jak)

Załoga Zakładów Piekarskich przełamala trudności

We wrześniu plan wypieku wykonano w 117 proc.

dzięki sukcesom brygad Piotra Pały i Mariana Zarodnego

WRZESIEŃ br. był dla Wrocławskich Zakładów Piekarskich miesiącem przełomowym. Mimo różnych metod ulepszcjących produkcję pieczywa plan za miesiąc sierpień został wykonany zaledwie w 95 proc.

308 dodatkowych zobowiązań podjęli pracownicy MHD

NA BURKU redakcyjnym za-terkotął telefon.

Po jednej stronie aparatu — referent współzawodnictwa Działu Spożywczego M.H.D.—Zachód, po drugiej — my.

— Jak wykonujecie zobowiązania — rzucamy zamiast stereotypowego „co słychać?”

— Wszystko w porządku. Nasi pracownicy podjęli 308 dodatkowych zobowiązań dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b) na ogólną sumę 895.250 zł. i w poważnej części już je zrealizowali — słyszymy w odpowiedzi.

— A co będzie z resztą?

— Mielśmy czas do 31 grudnia...

— Dlaczego mieliśmy?...

— Bo nasi pracownicy wykonują zobowiązania przedterminowo, mimo, że miały one być zrealizowane w okresie trzech miesięcy.

Umówiliśmy się, że po bliższych szczegółach, dotyczące wykonania zobowiązań i ich bohaterów, przyjeżdżemy na miejsce.

Po jednej stronie — „bardzo dziękuję”, po drugiej „proszę uprzedzić”, trzask słuchawek — i cisza... (Jak)

Nabór do szkół zawodowych przedłużono do 20 października

WROCŁAWSKA Dyrekcja Okręgowa Szkolenia Zawodowego zawiadamia, że nabór do szkół zawodowych okręgu dolnośląskiego został przedłużony do 20 października br.

Nauka obejmuje kierunki: metalowy, hutniczy, górniczy, budowlany i elektryczny.

Kandydaci do szkół zgłaszają się do Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego, ul. Kuźnica 15, I piętro, pokój nr. 13.

Sprawa ta zajęła się Podstawowa Organizacja Partyjna i Rada Zakładowa.

Na jednej z narad roboczych jako naczelne zagadnienie postawiono wykonywanie planów miesięcznych. Po wyczerpującej dyskusji postanowiono zwrócić większy nacisk na przygotowanie do wstępnej produkcji dla następnej zmiany, usprawnić zaopatrzenia piekarń w surowce, ulepszać pracę działu transportowego.

Najważniejszym jednak zadaniem narady było zmobilizowanie całej załogi do wzmocnienia wysiłku dla wykonania zadań produkcyjnych, wyeliminowania spóźnień i objawów bumelanctwa w pracy.

Wyniki obrad nie dały na siebie długo czekać. Cała załoga z zapałem wzięła się do pracy i plan wypieku pieczywa został przekroczony we wrześniu w 117 proc.

Szczególnie dobrze spisała się załoga piekarni mechanicznej nr 1, która przy zwiększonej o 30 proc. produkcji potrafiła w sobotę 27 września wyprodukować ponad plan 25 ton chleba.

Już czynnych jest 19 punktów sprzedaży ziemiaków

NA TERENIE Wrocławia jest już 19 czynnych punktów sprzedaży ziemiaków. Znajdują się one przy ulicach: Krakowskiej, Kochanowskiego, Krzywoustego 52, Kamińskiego, H. Pobożnego, Piotra Skargi, Kurkowej, Nowowiejskiej, Spółdzielczej, Dembowskiego, przy Pl. Żuławskiego, Pl. Nankera, w Pilczycach, w Żernikach, w Grabiszynku, Krzykach, Kowalich, Psem Polu, Pl. Staszica i w Brochowie.

Za kilka dni zostaną uruchomione dalsze punkty.

Ponieważ do PSS nadchodzi transporty dużej ilości ziemniaków — niebawem potrzeby wrocławian zostaną całkowicie zaspokojone.

Instytucje i zakłady pracy, które złożyły zamówienia na ziemniaki, a nie wpłaciły jeszcze należności za nie, winny to uczynić jak najszybciej.

Apelujemy również do mieszkańców Wrocławia, aby nie zwlekali z realizacją talonów. (Tyk)

Pracownicy tej placówki nie zapomnieli również o polepszeniu jakości produkcji, skutkiem czego dyrekcja nie otrzymała w tym miesiącu od odbiorców ani jednego zażalenia.

Do tego sukcesu przyczyniły się 2 brygady: ob. Piotra Pały i Mariana Zarodnego, które wykonywały swe zadania w 126 proc.

Oprócz tego na uznanie zasługują pracownicy piekarni nr 4, 53 i piekarni nr 1.

2 tys. ton kiszzonej kapusty zjedzą wrocławianie podczas zimy

CENTRALNY Zarząd Handlu Owocami i Warzywami we Wrocławiu, magazynuje wielką ilość jarzyny na okres zimowy.

Zmagazynowano już m. in. około 1.000 ton kapusty kiszzonej. Do końca roku ilość ta wzrośnie dwukrotnie.

Główny dystrybutor, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego źle rozprowadza kapustę kiszoną do poszczególnych placówek. Skutkiem tego mimo dużej ilości tej jarzyny w magazynach, obserwuje się brak jej na rynku.

Hamuje to pracę Centralnego Zarządu, który nie może rozpocząć dalszej produkcji ze względu na brak wolnych kadzi.

Celem udostępnienia wrocławianom jak największych ilości jarzyny, zostaną wnet uruchomione przy poszczególnych punktach sprzedaży ziemniaków punkty sprzedaży warzyw. (Tyk)

Stoiska z książkami powstaną we wszystkich hotelach

CZYNIEM przedwyborczym Dyrekcji Hoteli Wrocławskich jest zobowiązanie zorganizowania we wszystkich hotelach stoisk z książkami. Funkcji kolporterów podjęli się wszyscy portierzy. Tak więc nowe stoiska będą jedynymi w mieście placówkami sprzedaży książek przez całą dobę.

Inowacja ta spotkała się z dużym uznaniem wśród obywateli przyjeżdżających służbowo do Wrocławia.

Każdy mieszkaniec hotelu będzie mógł spędzić wolne od zajęć gospodarskich na zajmującej lekturze. (Wer)

Życie muzyczne Wrocławia

Mamy nareszcie koncerty symfoniczne

Po prawie dwuletnich próbach, nawoływaniach i alarmach mamy wreszcie we Wrocławiu koncert symfoniczny i to nie byle jaki: program i wykonawcy dają gwarancję naprawdę dużej klasy przeżyć artystycznych.

A więc zaczniemy od programu. Rozpoczyna koncert tak lubiana przez naszerse masy słuchaczy „Rapsodia Litewska” Mieczysława Karłowicza, po czym nastąpi przedwyborczy koncert fortepianowy f-moll Chopina. Na zakończenie usłyszymy po raz pierwszy we Wrocławiu, nagrodzoną na Festiwalu Muzyki Polskiej, „Kantatę Wrocławską” Kazimierza Witkomirskiego na sopran, chór mieszany i orkiestrę.

Wykonawcami koncertu będą: orkiestra opery wrocławskiej, połączone chóry Polskiego Radia i „Echo” WDK, laureat Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego Ryszard Bakst (fortepian) i Halina Halska (solo w „Kantacie Wrocławskiej”). Dyrygować będzie kompozytor „Kantaty Wrocławskiej” — Kazimierz Witkomirski.

Koncert ten będzie równocześnie poświęcony z uroczystością pożegnania przez społeczeństwo naszego miasta Kazimierza Witkomirskiego, który przenosi się na Wybrzeże, gdzie objął kierownictwo artystyczne Filharmonii Bałtyckiej. Niewątpliwie publiczność nasza zgromadzi się tłumnie w sali Opery, aby wyrazić swą wdzięczność tak lubianemu artyście, za jego wszechstronną pracę na polu muzyki we Wrocławiu.

Data koncertu zbiega się także z dniem inauguracji miesiąca Funduszu Stypendialnego im. Fryderyka Chopina, który rozpoczyna się w rocznicę śmierci genialnego kompozytora, tj. 17 października i będzie trwał do 17 listopada. W

okresie tym odbędzie się w całej Polsce duża ilość imprez, z których dochód przeznaczony jest na stypendia dla najbardziej obiecującej młodzieży kształcącej się w kierunku muzycznym. Słuchacze piątkowego koncertu symfonicznego będą mieli również sposobność doznania swojej cegiełki do Funduszu im. Fryderyka Chopina, zakupując w stoisku, które zostanie zamontowane w palarni Opery, pamiątkowe żetony z podobizną Chopina i okolicznościowe wydawnictwa chopinowskie.

Tak więc zaczynamy nowy sezon koncertów symfonicznych we Wrocławiu bardzo interesującą pozycją. Oby na przyszłość było tych koncertów jak najwięcej, o równie interesującym programie. K. H.

Punkt postojowy samochodów bagażowych uruchomiono przed Dworcem Głównym

PODRÓŻNY, przyjeżdżający do Wrocławia z większym bagażem, był w wielkim kłopotcie, w jaki sposób przewieźć go do miejsca przeznaczenia.

Np. od Dworca Głównego trzeba było jechać na plac Solny, gdzie mieścił się najbliższy postój bagażówek.

Ostatnio Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej postanowił uruchomić nowy punkt postoju bagażówek przed Dworcem Głównym.

Pięć stacjonujących tam samochodów bagażowych będzie stanowiło duże udogodnienie dla przyjeżdżających do Wrocławia. (Jak)

Naprawili systemem gospodarczym samochód zaoszczędzając 10 tysięcy zł

5-ciu pracowników działu transportowego Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji: mechanik Korpala, kierownik Łaciak, Kaczor oraz Bieliński ze swym pomocnikiem Woźniakiem godnie uczcili XIX Zjazd Partii Lenina-Stalina i wybrali do Sejmu.

Postanowili oni systemem gospodarczym wyremontować samochód marki „Skoda”, który został uszkodzony w czasie wypadku ulicznego. Poświęcając cały wolny czas, wieczorami, dzielna piątka zrealizowała zobowiązanie przedterminowo i „piątkę”. Dzięki ich wysiłkowi przedsiębiorstwo oszczędziło 10 tysięcy złotych oszczędności.

Dział transportowy nie stanowi wyjątku w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji. Zobowiązania na cześć XIX Zjazdu WKP(b) i wyborów do Sejmu podjęło ponad 80 proc. załóg, a ogólna ich wartość wyraża oponującą sumę 243.000 zł. Koresp. St. Albrecht.

Śladem naszych notatek

W stosunku do ekspedientki baru Nr 8 Przedsiębiorstwo Detalu i Barów Mleczarskich wyciągnęło konsekwencje służbowe. 5167 m.

DOKP usunęła śmieci z budynku przy ul. Gajowej Nr 42. 5738 m.

W wyniku opublikowania notatki „Zaginął słoń”, Dyrekcja PKO poleciła podawać na awizach adresy kas i godziny wykupu weksli. 5734 m.

Uszkodzenie jednego z póbitów zakupionych przez ob. M. K. w sklepie CPLIA przy ul. Stalingradzkiej nie powstało z winy nabywcy, a nie wytwórcy. Ekspert ze Spółdzielni Szewskiej „Olgin” stwierdził, że obuwie było noszone ponad miesiąc, a więc okres przekraczający termin składania reklamacji — 14 dni.

Budynek przy ul. Klary Zetkin 6 zostanie umieszczony w planie remontów kapitalnych na rok 1953.

MZBM może dokonywać remontów jedynie w granicach kredytów przyznanych na ten cel przez Prezydium MRN. 5690 m. (B. B.)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Posiedzenie naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego odbędzie się jutro o godz. 18.30 w sali wykładowej klinik wewnętrznych przy ul. Pasteura 4.

Kurs dla początkujących zorganizowany przez Polskie Towarzystwo Fotograficzne, Oddział we Wrocławiu, rozpoczyna się dzisiaj o godz. 18 w lokalu przy ul. Stalingradzkiej 25.

Sekcja tańeczna dla dzieci zorganizował Wojewódzki Dom Kultury we Wrocławiu. Dzieci udołowane w tym kierunku w wieku lat 6 — 14 zgłaszają mogą rodzice w WDK ul. Mazowiecka Nr 17 w godz. 9 — 17.

Bony mlečno-tuszczone na listopad wyjadą dla swych członków Koło Związku Emerytów Państwowych Wdów i Sierot w dniach 14 — 17 bm. od godz. 10 — 12 w lokalu własnym przy ul. Mazowieckiej 17, pok. 202.

Koc pozostawiony w taksówce Nr 41 a odniesiony przez kierowcę ob. M. Kłopotkiego odebrać może właściciel w naszej redakcji pok. Nr 13, godz. 10 — 16.

WIDOWISKA i imprezy

TEATRY PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Cyganeria”. POLSKI — godz. 18 — „Angelo”. KAMERALNY — godz. 19 — „Magazyn Mód”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — Blyszczący klucz”, godz. 19.30 — „Cudzoziemczyna”.

WYSTAWY MUZEUM SL — Plac Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. „Śląsk starożytny”, „Polska ceramika artystyczna”. DOROCZNA Okręgowa Wystawa Związku Polskich Artystów • Plastyków.

KINA ŚLASK — ul. Świerczewskiego 67 — „Ekspres Moskwa — Ocean Spokoju” (radz.), od lat 12, godz. 15, 18, 20. WARSZAWA — ul. Fredry 18 — „Pod niebem Sycylii” (włoski), od lat 18, godz. 16, 18, 20. PRZODOWNIK — Przewodnikowy Pracy „Akcja B” (czeski), od lat 14, godz. 17, 19.15.

SCALA — ul. Mikołaja Nr 27 — „Wilhelm Tell” (włoski), od lat 14, godz. 16, 18, 20. POKÓJ — Tereny Wystawowe — nieczynne.

POLONIA — ul. Zeromskiego 63 — „Zaloga” (polski), od lat 7, godz. 15.45, 18, 20.15. PIONIER — ul. Stalina Nr 71 — „Kobieta wyrusza w drogę” (węg.), od lat 14, godz. 15.30, 17.45, 20. TRZCA — ul. Kościuszki Nr 117 — „Grzesznicy bez winy” (radz.), od lat 12, godz. 16, 18, 20. FAMA — Psie Pole 20 — „Naprzód młodzieży świata” (NRD), od lat 7, godz. 19-1a.

LETNIE — nieczynne. DWORCOWE — Dworzec Główny — Rozmaitości — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23. ROBOTNIK — Leśnica — nieczynne.

Towary polskiej produkcji i inn.

za pośrednictwem akcji „PACZKI PEKAO” dla osób otrzymujących przesyłki od krewnych z zagranicy

Zlecenia i wpłaty przyjmują:

W NEW-YORKU
PEKAO TRADING CORPORATION
New York 4, 25 Broad Street, room 1624

W PARYŻU
BANK POLSKA KASA OPIEKI SA
Paris IX, 23 rue Talbott.

Ta droga można otrzymać: materiały, meble, cement, cegły, złoto dentystyczne i obrączki, maszyny i narzędzia rolnicze, maszyny do szycia, rowery, węgiel, zegarki szwajcarskie, radiodiodoborniki, wózki dziecięce, paczki żywnościowe, krowy i prosięta.

Informacji udziela:
BANK POLSKA KASA OPIEKI S. A.
Warszawa, ul. Mazowiecka 14. 1695k

FACHOWCY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH KOBIECY I MEZCZYZN przyjmie od zaraz TUCZARNIA DROBIU, WROCŁAW, UL. KAMIENNA 61. Wynagrodzenie wg stawek akordowych. Zgłoszenia osobiste z podaniem i zyciorsem. WROCŁAW, UL. KAMIENNA 61 1703k

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE szenia „Słowo” pod DKW. 13079g

KUPIE wóz lub platformę na oponach. Wrocław, M. Reja 37/5. 13041g

SPRZEDAM dwa łódki kompletne z materacami. Wiadomość Wrocław, Katowicka 37/3. Ciążyń. 13077g

SYNALNIE mała, szafę biblioteczną i inne meble sprzedam. Wrocław, Szymbanowskiego 25 i p. 13075g

KUPIE mały samochód z dobrą karoserią. Zgło-pod „Aparat”. 13099g

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Irzyk Aniela. Wrocław, Chorzowska Nr 13. 12759g

ZGUBIŁO zaświadczenie pierwszej rejestracji wójkowskiej na nazwisko Steimaszek Stanisław. 13093g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Pietryga Czesław. 13094g

ZGUBIŁO zaświadczenie pierwszej rejestracji wójkowskiej na nazwisko Steimaszek Stanisław. 13093g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Ponikowski Władysław. 13089g

ZGUBIŁO przepustkę fabryczną na nazwisko Szwed Wiesław. 13087g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Antoni, wydany przez Hynda Józef. Wrocław. 13086g

ZGUBIŁO indeks na nazwisko Antoni, wydany przez Akademię Medyczną we Wrocławiu. 13078g

ZGUBIŁO zaświadczenie rejestracji SP na nazwisko Ludwikowska Zofia wydane przez MRN Wydz. Wojskowy. 13072g

ZGUBIŁO pokwitowanie sklepu komisowego MHD Nr 128/6 na nazwisko Białowąs Maria. 13074g

ZGUBIŁO kartę meldunkową, legitymację SP, zaświadczenie rejestracji, pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Kowalski Eusewiusz. 13070g

ZGUBIŁO legitymację Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia na nazwisko Wanda Kuncowa. 13069g

ZGUBIŁO leg. Zw. STUDIUM małżeństwo poszukuje niekrechilński Zenon. 13063g

ZGUBIŁO kartę rejestracji SP na nazwisko Juras Władysław. Wrocław, Pułaskiego 7/1. 13064g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Nowakowski Włodzimierz. 13103g

ZGUBIŁO przepustkę WFUM Nr 401/32 na nazwisko Jehn Karol. 13090g

ZGUBIŁO legitymację studencką wyd. przez Politechnikę Wydz. Mechaniczny na nazwisko Michnowski Władysław. 13067g

ZGUBIŁO zaświadczenie rejestracji na wójkowskiej na nazwisko Bekular Zofia, Wawrzenczyk Zygmunt. Wrocław, Syrokomi 23. 13090g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Osia-dacz Helena. 13084g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Wierznowska Krystyna. 13082g

ZGUBIŁO indeks Nr 311, na nazwisko Kantor Antoni, wydany przez Akademię Medyczną we Wrocławiu. 13078g

ZGUBIŁO zaświadczenie rejestracji SP na nazwisko Ludwikowska Zofia wydane przez MRN Wydz. Wojskowy. 13072g

ZGUBIŁO pokwitowanie sklepu komisowego MHD Nr 128/6 na nazwisko Białowąs Maria. 13074g

SKRADZIONO plecak Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi Wrocław, Zachód Sklep Nr 237 ul. Wrocławska 5. 13072g

SKRADZIONO indeks na nazwisko Czerwiński Marian. 13071g

ZGUBIŁO kartę meldunkową, legitymację SP, zaświadczenie rejestracji, pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Kowalski Eusewiusz. 13070g

SKRADZIONO indeks na nazwisko Czerwiński Marian. 13071g

ZGUBIŁO kartę meldunkową, legitymację SP, zaświadczenie rejestracji, pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Kowalski Eusewiusz. 13070g

LOKALE POKOJU umebłowane, używalność kuchni (wygody) poszukuje małżeństwo. Oferty „Prasa” Kraków, Rynek Gł. 46 Nr 2133. 1292k

ZGUBY

ZGUBIŁO kartę meldunkową i pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Irzyk Aniela. Wrocław, Chorzowska Nr 13. 12759g

ZGUBIŁO zaświadczenie pierwszej rejestracji wójkowskiej na nazwisko Steimaszek Stanisław. 13093g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Pietryga Czesław. 13094g

ZGUBIŁO zaświadczenie pierwszej rejestracji wójkowskiej na nazwisko Steimaszek Stanisław. 13093g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Ponikowski Władysław. 13089g

ZGUBIŁO przepustkę fabryczną na nazwisko Szwed Wiesław. 13087g

ZGUBIŁO kartę meldunkową na nazwisko Antoni, wydany przez Hynda Józef. Wrocław. 13086g

ZGUBIŁO indeks na nazwisko Antoni, wydany przez Akademię Medyczną we Wrocławiu. 13078g

ZGUBIŁO zaświadczenie rejestracji SP na nazwisko Ludwikowska Zofia wydane przez MRN Wydz. Wojskowy. 13072g

ZGUBIŁO pokwitowanie sklepu komisowego MHD Nr 128/6 na nazwisko Białowąs Maria. 13074g

SKRADZIONO plecak Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi Wrocław, Zachód Sklep Nr 237 ul. Wrocławska 5. 13072g

SKRADZIONO indeks na nazwisko Czerwiński Marian. 13071g

ZGUBIŁO kartę meldunkową, legitymację SP, zaświadczenie rejestracji, pokwitowanie złozenia ankiety na nazwisko Kowalski Eusewiusz. 13070g

LOKALE POKOJU umebłowane, używalność kuchni (wygody) poszukuje małżeństwo. Oferty „Prasa” Kraków, Rynek Gł. 46 Nr 2133. 1292k



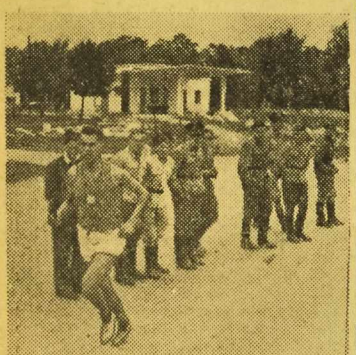
UNIA Łódź w meczu finałowym o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej pokonała Budowlanych z Chorzowa 6:3.
Na zdjęciu: fragment spotkania.
CAF. fot. — Szarfharc

Słowo sportowe

68-letnia ob. Krzysztofikowa rewelacją Marszów Jesiennych

Koła sportowe powinny wziąć przykład ze Stali Psie Pole

W NIEDZIELĘ w godzinach rannych na stadionach Wrocławia panował ożywiony ruch. Tysiące sportowców, studentów, uczniów ze szkół podstawowych i średnich oraz pracowników różnych instytucji i z zakładów wzięło udział w Marszach Jesiennych Szlakami Zwycięstw.



5 października rozegrana została we Wrocławiu Sztafeta Gigant dla uczczenia XIX Zjazdu WKP(b).
Na zdjęciu: zawodnik AZS na trasie biegu.
CAF. fot. Koźbiał

Puchar gen. Strażewskiego po raz drugi zdobyli Jaśkowiakówna i Piątek

TURNIEJ tenisowy rozgrywany we Wrocławiu o puchar gen. Strażewskiego został już zakończony.

W finale gry pojedynczej Piątek spotkał się z Radziem. Pojedynkę czołowych zawodników Polski stał na bardzo dobrym poziomie.

Zwycięstwo odniósł znajdujący się w doskonałej formie Piątek, który pokonał swego rywala w trzech setach 8:6, 6:3, 6:3.
Wśród kobiet wygrała Jaśkowiakówna z Poznania, bijąc w finale wrocławiankę Dałkowską 6:1, 6:2.

W grze podwójnej mężczyzn para Hebda, Radzio po zaciętej walce pokonała Piątkę i Kwiatka 4:6, 6:3 i 6:4.

Wrocławianie Dałkowska i Węgliński ulegli w finale gry mieszanej, Jaśkowiakównie i Piątkowi 0:6, 2:6.
Puchar przechodzi gen. Strażewskiego zdobyli po raz drugi Jaśkowiakówna i Piątek. Uczestnicy turnieju otrzymali wiele cennych nagród.

Na starcie stanęli starzy i młodzi, dziewczęta i chłopcy, którzy ramię przy ramieniu maszerowali szlakiem bohaterów Armii Radzieckiej i Odrodzonego Wojska Polskiego.
Uczestnicy tej wspaniałej i gigantycznej imprezy uczcili rocznicę historycznej bitwy pod Lenino, wykazując jednocześnie swą teźny fizyczną oraz gotowość do obrony naszych granic.

STAŁ PSIE POLE PRZODUJE
STAŁ Psie Pole przeprowadziło Marsze Jesienne dla swych członków i pracowników podległych jej zakładów w ubiegłą sobotę w godzinach popołudniowych. Ogółem na starcie stanęło 1 200 osób.

Należy podkreślić fakt, że w imprezie uczestniczyło ponad 200 kobiet. Wśród nich widzieliśmy 68-letnią obywatelkę Krzysztofikową, która dystans 5 km przebiegła w obowiązującym czasie 43 minut, wykazując przy tym doskonałą kondycję.

Marsze ukończyły 952 osoby, zdobywając normy do odznaki SPO. Ilość uczestników oraz wzorowa organizacja, spoczywająca w rękach działaczy koła sportowego Stali Psie Pole, mogą być przykładem dla innych zżeszten.

PONAD 10.000 UCZESTNIKÓW W NIEDZIELNYCH MARSZACH
UCZNIOWIE szkół średnich mieli wycieczne trasy w Parku Szczytnickim. Młodzież wykazała dobre przygotowanie i duży zapał, uzyskując niezłe wyniki.

Najlepszy czas osiągnęła drużyna I Szkoły Ogólnokształcącej, która dystans 5.000 m przebiegła w 24 minuty.
Studenti wyższych uczelni oprócz Politechniki wystartowali w trzech różnych punktach miasta, lecz wszystkie grupy miały swój koń



W Łodzi odbył się turniej koszykówki z udziałem Włókniarza, Ogniw, Spójni i AZSu.
Na zdjęciu: fragment spotkania AZS — Włókniarz, które zakończyło się zwycięstwem Włókniarza.
CAF — fot. Dąbrowiecki.

cowy etap na stadionie AZS-u, gdzie znajdowała się meta. Obok akademików wzięli udział również profesorowie, jak pretektor prof. dr Biliński, prof. Lutmanowa i inni.
Członkowie OWKS-u mieli swój punkt zborny na Krzykach, a Ogniw na własnym stadionie przy ul. Wróblewskiego.
Razem w niedzielnych marszach startowało ponad 10.000 osób. Wiele kół sportowych organizowało marsze dla swych pozostałych członków w ciągu bieżącego tygodnia.
Jesteśmy przekonani, że do końca terminu, jaki przewidziany jest do przeprowadzenia tej imprezy, liczba uczestników wzrośnie we Wrocławiu przynajmniej do 20.000 osób.

Kobiety dobrze, mężczyźni słabo Niski poziom turnieju szablowego

FLORET kobiet i szabla mężczyzn stanowiły dalszy ciąg szermierczych mistrzostw okręgu, rozpoczętych 5 bm. Na starcie stanęło 14 zawodniczek i 21 zawodników, wśród których po raz pierwszy zobaczyliśmy szermierzy młodej sekcji walczykowskiej Górnik.
Wychowankowie trenera Siarkiewicza, jakkolwiek nie dostali się jeszcze tym razem do finału, wykazali dobre przygotowanie, bojowość i duży talent. Na wyróżnienie zasługują szczególnie: Machowska we florecie kobiet, oraz Kisiel, Lapiński i Miller w szabli.
Na marginesie warto zaznaczyć, że walczykowskie obok legnickiej Gwardii są dopiero drugą sekcją szermierczą na prowincji.

LEMPARTÓWNA NAJLEPSZA WSRÓD KOBIET

WE florecie kobiet omal nie doszło do niespodzianki. Faworytką turnieju Lempartówna już w pierwszej walce finałowej uległa koleżance klubowej Walewskiej. Wygrała jednak pozostałe pojedynki i w rezultacie zdobyła tytuł mistrzyni Dolnego Śląska.
Utalentowana Walewska poczyniła w ostatnim czasie ogromne postępy. Brak rutyny i odporności psychicznej spowodował, że przegrała jednak 3 spotkania, zajmując ostatecznie 3 miejsce.
Drugą lokatę wywalczyła Knapik-Wompłowa AZS, która po rocznej przerwie wróciła na plan. Wynik zawdzięcza dużej ambicji i żywiołowym atakom.

Należy stwierdzić, że poziom floretu kobiet w ciągu ostatnich go półroczu znacznie się podniósł. Prócz Walewskiej duże postępy poczyniły: Zabolka (Kolejarz), Konieczka (Unia), Popielewska (Gwardia). Warto podkreślić, że są to zawodniczki jeszcze bardzo młode. Wśród finalistek zabrakło jednej z czołowych zawodniczek okręgu Drapalanki, walczącej w turnieju z dużym pechem.
Pozytywne walce stały na dość dobrym poziomie i wykazały, że dysponujemy obecnie przynajmniej 8 pełnowartościowymi zawodniczkami.

- Wyniki finału przedstawiają się następująco:
- Lempart (Gwardia) 6 zwyc.
 - Knapik-Wompłowa (ZZS) 5 zwyc.
 - Walewska (Gwardia) 4 zwyc.
 - Zabolka (Kol.) 4 zwyc.
 - Konieczka (Unia) 4 zwyc.
 - Popiel Barbara (Gw.) 3 zwyc.
 - Jeżewska (Unia) 1 zwyc.

W SZABLI NIE NAJLEPIEJ

MNIEJ powodów do radości przysporzył turniej szablowy. Starsi zawodnicy: Suski, Dobrowolski i Wortman już nie startują, a młodzież nie stanowi jeszcze wysokiej klasy. Marek

Uroczyste powitanie sztafety motocyklowej przybyłej z terenu Dolnego Śląska z meldunkami od tamt. sportowców

WSOBOTE, w sali kina „Pokój” odbyło się uroczyste powitanie sztafety motocyklowej, która przybyła z terenu województwa, przywoząc meldunki od sportowców Dolnego Śląska.
W uroczystościach tych wzięli udział przedstawiciele kół sportowych przy zakładach pracy, OWKS-u, Gwardii i AZS-u.

W imieniu sztafety przemawiał ob. Tymowicz, który opowiedział zebranym o tym, jak młodzież Dolnego Śląska serdecznie witała uczestników sztafety, składając jej meldunki o podejmowaniu i realizowaniu zobowiązań.

Po referacie wiceprezesa Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego ob. Giecwicza, czołowy siałkarz Polski Antczak, opowiedział sportowcom o swoim pobycie w Moskwie na mistrzostwach świata w szabli.

Wieczór upłynął w serdecznym i podniosłym nastroju.
Gorącą owację uczestnicy akademii zgotowali wiolaczom AZS-u: braciom Szwarcerom, Jagodzińskiemu i Zarnowickiemu, którym zostały wręczone odznaki i legitymacje mistrzów sportu. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu młodzieżowego.

Petrusewicz, Tolkaczewski i sztafeta Ogniw ustanawiają cztery rekordy Polski na zawodach „Słowa Polskiego”

POZIOM zawodów pływackich zorganizowanych przez red. „Słowa Polskiego” i WKFF na budowę Warszawy przesyłał najsmielsze oczekiwania. Ze względu na początek sezonu zimowego, przebieg z basenu otwartego na kryty oraz późne rozpoczęcie treningów (np. Pafawag rozpoczął zaprawę dopiero przed kilkanaście dniami), byliśmy przekonani, że pływacy nie osiągną dobrych rezultatów. Stało się jednak inaczej.

Prawie wszyscy zawodnicy wykazali doskonałą formę. Zgromadzeni licznie widzowie przeżywali nie lada emocje. Nic dziwnego. Takich zaciętych i norywających pojedynków nie ogląda się często, nawet na najlepszych imprezach.
Pieniądze na Fundusz Budowy Stolicy i cztery rekordy Polski, oto plon niedzielnych zawodów.

Pierwszą miłą niespodzianką sprawił Petruszewicz na 100 m klas. B. Płynąc w lokalnej konkurencji, uzyskał na tym dystansie doskonały wynik 1,10,6. Pobit tym samym stary rekord Polski, należący również do niego (1,11,9). Na uwagę zasługuje także czas jego kolegi klubowego Polomskiego — 1,17,9.



Z motocyklowego raidu odbytego na trasie Gdańsk — Wrzeszcz — Oliwa — Sopot — Gdynia.
Na zdjęciu: Zawodnicy LPZ Gdańsk — Rozner i Formala, pokonują trudny zjazd.
CAF fot. — Uklejewski

Autorem drugiej niespodzianki był najszybszy pływak kraju Tolkaczewski. Jak zwykle, tak i tym razem najwięcej emocji destart był bieg na 100 m dowolnym. Po starcie na czoło wysunął się Lewicki i prowadził zdecydowanie przez pierwsze 50 m. Następnie zatakował go Tolkaczewski, który po parującym finiszu przybył pierwszy do mety w pięknym czasie 1:59,8. Rezultat ten jest nowym rekordem Polski.

Najlepszy jednak jest wynik Petruszewicza na 100 m klas. A. 1:13,6. Gdyby pafawagowie nie startowali przed tym w motylku, mógłby na 100 m klas. A „otrząść” się o rekord świata. (Rekord świata na tym dystansie wynosi 1:11,2.)

Czwarty rekord Polski ustanowiła sztafeta Ogniw 5x50 w składzie: Tolkaczewski, Buczkowski, Rybacki, Kędzia i Kwiatkowski z czasem 2:21,7. Najlepiej podypnęli w niej Tolkaczewski i Buczkowski.

Na pochwałę zasługuje Herbaczko, która ustanowiła rekord Okręgu na 100 m klas. B w czasie 1:38,1. Z pozostałych wyników wyróżnić należy: Lubienieckę na 100 m dowol. 1:19,2, Jaśkiewiczę i Kędzi na 100 m grzbietowym 1:13,0 i 1:16,0 oraz Polomskiego na 100 m klas. A 1:19,0.

W dobrej formie znajduje się młoda i utalentowana zawodniczka Budowlanych Kwaśnica, która w silnej konkurencji uzyskała w niedziele na 100 m dowol. 1:26,3.

Można śmiało stwierdzić, że pierwsza impreza pływacka w sezonie zimowym zorganizowana na tak piękny cel, jak budowa Stolicy, udała się pod każdym względem zarówno sportowym, propagandowym, jak i organizacyjnym.

Redakcja „Słowa Polskiego” i sekcja pływania WKFF-u składają serdeczne podziękowania wszystkim uczestnikom za ich liczny start, oraz tym wszystkim, którzy pomogli w organizacji imprezy, a więc: komisji sędziowskiej, Dyrekcji Zakładów Kąpielowych, przedstawicielom AZS-u (za utrzymanie porządku), oraz speakerowi ob. Jeżowi.

NA zakończenie konkurencji pływackich odbył się mecz piłki wodnej pomiędzy Stalą Pafawag a reprezentacją Wrocławia. W drużynie reprezentacyjnej grał: Zalewski, Klus, Szubarga, Hawranek i Karp.

Poziom tego meczu poniżej krytyki. Spotkanie to jeszcze raz udowodniło, że wrocławianie nie mają pojęcia o tej pięknej dyscyplinie sportu.
Jeszcze w pierwszej połowie wiliśmy kilkadziesiąt prób taktycznych zagrań w drużynie reprezentacyjnej, która wyraźnie przewyższała pafawagowców umiejętnościąmi.

Oba jednak zespoły zagrały bardzo brutalnie, demonstrując różnego rodzaju niedozwolone chwyt i pływanie po plecach przeciwników.

Po przerwie tego, co się działo w wodzie, nie można nazwać nawet meczem w wydaniu wrocławskim, lecz treningiem do jednej bramki.

Graze drużyny reprezentacji Wrocławia opadły z siły i całkowicie zrezygnowali z walki. Nie obstawieni pafawagowcy nie usiłowali nawet przebiec na pole przeciwnika, lecz po zastawieniu jednego lub zaledwie dwóch podań, bombardowali je-go bramkę.

Każdy prawie strzał z połowy basenu kończył się zdobyciem bramki, których w tym okresie padło aż 16. Końcowy wynik meczu 25:8 dla Stali, do przerwy 9:7.
Na wyróżnienie zasługuje jedynie Zalewski, który ma dość dobrze opanowaną technikę i myśli w grze, oraz Lewicki, najpracowitszy i najbardziej ambitny weteran Wrocławia.

Telefony boksi i ringów

W trójmeczach żużlowym, który odbył się w niedzielę w Częstochowie, zwyciężył Kolejarz przed Gwardią i Włókniarzem.

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane pomiędzy Gwardią Poznań i wrocławskim Ogniwem, zakończyło się wysokim zwycięstwem Ogniw 9:3 (2:1).

Bramki dla uczestników strzelili: Borek 5, Malek, Muskała, Kurach i Mucha po jednej.

W międzynarodowym meczu piłkarskim odbytym w Warszawie CWKS zremisował z ATK 0:0. Jak wiemy pierwsze spotkanie obu zespołów zakończyło się zwycięstwem Czechosłowaków 6:0.

W spotkaniach pierwszej ligi piłkarskiej padły w niedzielę następujące wyniki.
Budowlani Gdańsk — Unia Chorzów 0:3 (1:1).
Ogniw Kraków — Kolejarz Poznań 4:0 (0:0).
Budowlani Chorzów — Kolejarz Warszawa 2:0.
Włókniarz Łódź — Gwardia Kraków 3:0 (2:0).
OWKS Kraków — Ogniw Bytom 1:1.

Tabela I Ligi Grupa I

| | | | |
|----------------------|---|---|-------|
| 1. Unia Chorzów | 7 | 9 | 13:8 |
| 2. Budowlani Gd. | 7 | 9 | 14:11 |
| 3. Budowlani Chorz. | 7 | 7 | 10:10 |
| 4. Ogniw Kraków | 7 | 6 | 7:9 |
| 5. Kolejarz Warszawa | 7 | 5 | 11:12 |
| 6. Kolejarz Poznań | 7 | 5 | 7:12 |

Grupa II

| | | | |
|-------------------|---|----|-------|
| 1. Ogniw Bytom | 7 | 10 | 10:5 |
| 2. CWKS | 6 | 8 | 14:6 |
| 3. Włókniarz Łódź | 7 | 7 | 9:14 |
| 4. OWKS Kraków | 7 | 5 | 7:9 |
| 5. Górnik Radlin | 7 | 5 | 10:13 |
| 6. Gwardia Kraków | 6 | 5 | 7:11 |

Organizacja zawodów sprawna. W nadchodzącą sobotę i niedzielę nastąpi dokończenie mistrzostw: walki w szpadzie i bagnecie. W szpadzie zobaczymy m. in. olimpijczyka Krajewskiego, Ostafkiewicza i Ludwiczaka. (Ksz)